

### Uzasadnienie

Wnioskodawczyni Dorota K. wnosiła o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej przez powierzenie jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi P. i S. K., a ograniczenie tej władzy ojcu Michałowi K. do prawa interesowania się edukacją, leczeniem, sposobem spędzania wolnego czasu małoletnich.

Uczestnik postępowania Michał K. wnosił o oddalenie wniosku. Wskazywał, że chciałby wypracować wspólnie z wnioskodawczynią plan opiekuńczy.

#### Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Dorota K. i Michał K. nie pozostają już w związku małżeńskim, został on rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 17.01.2011 roku w sprawie I C 2010/10. Z tego związku mają dwoje dzieci – bliźnięta P. i S. K. w wieku 6 lat. W wyroku rozwodowym władzę rodzicielską powierzono obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu małoletnich przy matce.

Dorota K. ma lat 35, posiada wykształcenie wyższe - fizjoterapeuta. Nie zawarła nowego związku małżeńskiego. Innych dzieci poza P. i S. K. nie posiada. Mieszka z dziećmi i z rodzicami. Z byłym mężem nie mieszka od dawna, jeszcze przed orzeczeniem rozwodu. Wskazywała, że z byłym mężem od dłuższego czasu nie może porozumieć się w sprawie dzieci. Świadczy o tym wytoczone przez Michała K. sprawy dotyczące wyjazdu do jakiego przedszkola mają uczęszczać dzieci, na jaką religię. Cały czas jest problem z lekarzem, ponieważ uczestnik postępowania twierdzi, że matka niepotrzebnie leczy dzieci. Zdaniem wnioskodawczyni, nie zanoszą się na to, że będzie lepiej. Toczą się kolejne postępowania o wykonanie kontaktów, gdyż mimo uregulowania kontaktów, nie mogą się porozumieć w tej kwestii.

Michał K. ma lat 38, posiada wykształcenie wyższe - ekonomista. Nie zawarł nowego związku małżeńskiego, poza P. i S. K. nie ma innych dzieci. Pozostaje w konkubinacie w Małgorzacie G. Konkubina ma 31 lat, wykształcenie wyższe, rozwiedziona. Ze związku małżeńskiego ma dwoje dzieci I. lat 7 i G. lat 9, które z nią mieszkają. Potwierdził, że z byłą żoną pozostaje w konflikcie i nie mogą od dłuższego czasu dojść do porozumienia, zwłaszcza w sprawie kontaktów z dziećmi mimo uregulowania ich w wyroku rozwodowym. Wskazywał, że od 4 lat chce dojść do porozumienia z wnioskodawczynią, chce wspólnie wypracować plan opiekuńczy.

Zgodnie z art. 106 kro, jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy, w razie zmiany okoliczności, może zmienić zawarte w wyroku orzekającym rozwód orzeczenie o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania.

Zgodnie z art. 107§1 jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w związku, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania. Według §2 sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem



dziecka porozumienie o sposobie wykonywania kontaktów z dzieckiem, i jest zasadne ograniczenie władzy rodzicielskiej rodzica. Rodzeństwo powinno wychować się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia

W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie były podstawy do ograniczenia władzy rodzicielskiej Michała K. nad małoletnimi dziećmi. Nie może ulegać wątpliwości, że matka i ojciec w życiu dzieci zawsze pozostaną ważnymi osobami, niezależnie od relacji i sfery ich odpowiedzialności. Dla zapewnienia prawidłowego rozwoju emocjonalnego dzieci rodzice powinni dążyć do poprawy własnych relacji, a przynajmniej porozumienia w kwestiach, w tym kontaktów. Nie ulega wątpliwości, że byli małżonkowie pozostają ze sobą w konflikcie, co jest dalszą konsekwencją wyczerpania emocjonalnego i psychicznego, a w efekcie ograniczenia wenyjencji rozpadu związku małżeńskiego. Ojciec i matka nie utrzymują kontaktu z dziećmi. Obecnie toczą się postępowania o wykonanie przez sąd rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dzieci, a mianowicie - na jaką religię mają chodzić i do jakiego przedszkola. W 2011 roku Dorota K. wyrażała zgodę na ograniczenie kontaktami. Dorota K. kwestionuje zdolności wychowawcze uczestnika postępowania, twierdzi, że nie interesuje się on córkami i ich postępami w nauce, nie pyta wychowawczyni w przedszkolu czego dzieci nie umieją i w czym można im pomóc - „on tylko chce go o tym, że dzieci mają dietę, o ich stanie zdrowia i celowo nie zgadza się na porozumienia, a o prawa rodzicielskie będą ograniczone. Twierdzi, że zwolnił się z pracy aby być bliżej dzieci. Sztwność postaw i wzajemne czyhanie na błędy drugiej strony, zwłaszcza w obliczu toczącego się postępowania sądowego, doprowadziły do sytuacji w której znowu dobro dzieci nie było najważniejsze. Postawa rodziców, własny konflikt i rozgrywki między stronami stają się ważniejsze niż dobro dzieci. Nie ma między nimi żadnego porozumienia, uczestnik postępowania wskazał, że chciałby z byłą żoną dojść do porozumienia i wspólnie wypracować plan wykonywania władzy rodzicielskiej, jednakże ta nie wyraziła na to zgody. W tym stanie rzeczy rodzice nie mogli i nie przedstawili zgodnego z dobrem dzieci porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dziećmi. Pozostawianie zatem pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom nie było możliwe. Małoletni są dziećmi chorowitymi, wymagają szczególnej opieki, miejsce ich pobytu jest ustalone przy matce. Zasadne było zatem ograniczenie władzy rodzicielskiej Michała K. do prawa interesowania się edukacją i leczeniem dzieci oraz sposobem spędzania wolnego czasu.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 160 krow art. 107 krow. O kosztach orzeczono w myśl art. 520§1 kpc.



Na oryginalnym piśmie  
ZA ZGODNOŚĆ Z ORZECZENIEM  
ŚWIADEK